

Łuszy, Cud Rodzicielstwa

w czasach gdy dupy wpychały skarpety w staniki
by nie wołano o nich deska
on nie maskował trądziku na swej twarzy
a grymas siniaków na żebrach

dyrektor gdyby mógł
najchętniej za wyniki obsadził by go w karczerze
dyrektor wyniku zmiany ustroju, były kierownik gdzieś w pgr-ze

wczuj się frustracje
i poczucie wstydu
gdy toczy ojca pijanego
mija dzieciaków co ich opluwają i śmieją się
mówi: tato, już nie daleko

łzy stają dęba
gdy klasa po lekcjach wyrusza na pizzę i chiros
smutny tak wracał
bo tylko czuł woń pizzy
która unosiła się pod pizzerią

siedział wieczorem przy zgaszonym świetle
wyobrażał sobie, uwierz mi
jak to jest , kiedy któryś rodzic spyta
jak synku i idzie z angielskim?

aż pocił się pod koszulką kiedy mija
jedną dziewczyną na korytarzu
tak bogatą z domu że starzy stawiali wymianę w kościele witrażów